

## Lekcja w muzeum? Czemu nie!

**W październiku Muzeum Multimedialne ruszyło z ofertą edukacyjną skierowaną do szkół naszego regionu. Już pierwszego dnia odwiedziło nas łącznie 183 uczniów z Publicznego Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika w Karczmiskach.**

Zainteresowanie okazało się ogromne, w każdym tygodniu odwiedzają nas 2-3 grupy zorganizowane. Pod koniec ubiegłego miesiąca zanotowaliśmy odwiedziny ponad 350 osób. Staramy się, aby nasza oferta zainteresowała dzieci i młodzież w każdym wieku.

Pierwsze spotkanie z naszym Muzeum jest wstępem do dalszej współpracy i kolejnych zajęć spędzonych w sali muzealnej. Podczas pierwszej godziny zapoznajemy młodego człowieka z miejscem, staramy się uświadomić w jakim celu powstało, co można w nim zobaczyć. Pokrótkę prezentujemy eksponaty, podajemy kilka podstawowych faktów, aby młody człowiek zainteresował się historią miasta, a nie przestraszył ilością dat. Zależy nam na tym, aby wycieczka do Muzeum była czymś przyjemnym i zajmującym, a nie tylko możliwością ominięcia lekcji w szkole...

Znajdujące się w muzeum eksponaty, wytwory materialnej i duchowej działalności człowieka mają na celu wywołanie intensywnych przeżyć poznawczych. Żaden, nawet najbarwniejszy opis nie zastąpi wrażenia, jakie powstają przy wizualnym kontakcie z oryginalnym świadkiem przeszłości. Ekspozycja muzealna, czyli odpowiednio dobrane i zestawione ze sobą przedmioty są podstawowym środkiem przekazu, ponadto przy realizacji zajęć korzystamy z pokazów slajdów, prezentacji. Przy planowaniu zajęć w muzeum uwzględniamy wiek młodego człowieka oraz czas zwiedzania. Lekcja w muzeum nie odbywa się w ławce, uczeń nie jest oceniany. Te czynniki sprzyjają aktywnemu przyswajaniu nowego materiału. Zajęcia w muzeum wyrabiają w uczniach umiejętność korzystania z nowego źródła wiedzy, jakim są eksponaty (malarstwo, rzeźba, dokumenty, mapy, monety). Ponadto, każda wizyta w salach muzealnych kształtuje w młodym człowieku odpowiednie postawy i właściwy stosunek do zabytków kultury i historii.

Podczas takich zajęć, najmłodsi mieszkańcy naszego regionu dowiadują się co to jest muzeum, zabytek, kolekcja. Poznają techniki artystyczne, dowiadują się jak robiono buty czy tkano na kro-



fot. Justyna tukosiewicz, Punkt Przeszkolny „Promyczek”

snach. Starsi, poznają historyczne fakty związane z regionem opolskim, mogą również wcielić się w pomocnika w pracowni szewskiej.

Od nowego roku pragniemy poszerzyć naszą ofertę i dostosować ją do programów nauczania na każdym etapie edukacji. Poszczególne tematy i zagadnienia trafią do szkół na przełomie grudnia i stycznia.

*Katarzyna Ruta*



**PROGRAM REGIONALNY**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



Muzeum Multimedialne jest jednym z działań realizowanych w ramach projektu „Zintegrowany system promocji jako podstawa rozwoju sektora turystycznego w gminie Opole Lubelskie”

## Stowarzyszenie Wspierania Aktywności Twórczej

**Tak naprawdę wszystko zaczęło się od pomysłu kilku osób, aby zaprezentować swoje osiągnięcia, podzielić się pasją. Idea przedsięwzięcia zakiełkowała w latach 2008 – 2010 kiedy to pięć gmin powiatu opolskiego zostało zakwalifikowanych do udziału w Poakcesyjnym Programie Wspierania Obszarów Wiejskich – Programu Integracji Społecznej.**

W maju 2010r. członkowie założyciele podjęli uchwały decydujące o założeniu Stowarzyszenia a 22 października otrzymali decyzję Sądu Gospodarczego w Lublinie o wpisie Stowarzyszenia Wspierania Aktywności Twórczej (SWAT) do Krajowego Rejestru Sądowego. Dzisiaj Stowarzyszenie liczy 30 członków

zwyczajnych z terenu całego powiatu opolskiego.

Współpraca z Miejsko Gminnym Ośrodkiem Kultury w Opolu Lubelskim zaowocowała otwarciem w Muzeum Multimedialnym 14 listopada 2010 r. wystawy „PĘDZLEM I DŁUTEM MYŚLI CIOSANE”. Imprezę oficjalnie otworzyli: Z-ca Burmistrza



Opola Lub. Piotr Szczucki, dyrektor M-GOK Sławomir Książniak, prezes SWAT Barbara Piłat. Już dzisiaj można powiedzieć, że wystawa SWAT-u odnosi duże sukcesy. Cieszy duża frekwencja dzieci i młodzieży. Przychodzą zarówno starsi jak i młodszy. Jakakolwiek była by przyczyna, która przywiodła tych wszystkich ludzi do naszego muzeum to warto zaryzykować twierdzenie, iż się nie zawiodą i nikt nie odejdzie z wystawy SWAT-u niezadowolony.

Warto nakreślić kilka słów na temat samej ekspozycji. Cierpienie stanowi nieodłączną część ludzkiej kondycji. Jego obecność wpisana jest na stałe w ludzkie życie i w ludzki los. Wiąże się to z faktem, że człowiek jest żywym organizmem obdarzonym psychiką co oznacza że – w przeciwieństwie do rzeczy i przedmiotów – cechuje się wrażliwością. Wrażliwość zaś jest cechą ambiwalentną, z jednej strony oznacza otwartość, chłonność na zewnętrzne bodźce, zarówno „słabe”, jak i „mocne”, z drugiej natomiast – podatność na zranienie.

Wszelkie działanie, jak też i wszelkie poznanie stanowią zatem okazję nie tylko dla rozwoju, ale też i dla bolesnego naruszenia integralności ludzkiego podmiotu. W tym właśnie sensie cierpienie stanowi pewną cenę i koszt naszej aktywności. Jest więc ono nieodzownym, fundamentalnym ludzkim doświadczeniem.

Dawkę niepokoju egzystencjalnego, który może niekiedy przerodzić się w cierpienie wynikające z braku nadziei na uzyskanie odpowiedzi na pytania o rzeczy, które człowieka interesują najbardziej, otrzymujemy obcując z dziełami rzeźbiarzy, a głównie z pracami Mariusza Opoki. Zagadka upływu czasu, dziwne stany umysłu, gombrowiczowskie „gęby” i witkacjańska tajemnica istnienia – o to wszystko możemy się otrzeć poznając wystawione na pokaz prace.



fol. Paweł Piłat

ZDJĘCIA Z WYSTAWY NA STR. 27

Musimy jednak pamiętać o tym, iż sztuka ma także funkcje „kojące” dla niekiedy bardzo poranionej, ludzkiej duchowości. Tym bardziej cieszy różnorodność zainteresowań naszych artystów. Nie brakuje więc na ekspozycji rzeźb o tematyce religijnej. Stworzyli je wszyscy trzej artyści: Marek Romanowski, Zbigniew Marczyński i Mariusz Opoka.

Jeśli chodzi o malarstwo, to koniecznie musimy zwrócić uwagę na obrazy Teresy Przydatek: kwiaty, pejzaże, portrety. Marian Zaborowski funduje nam prace przedstawiające konie a Krzysztof Szymczyk kreśli fantazyjne i jakby trochę ulotne anioły i inne postacie.

Można by jeszcze długo pisać na temat SWAT i wystawy w Muzeum Multimedialnym. Póki co zachęcam do obejrzenia tych wszystkich rzeczy na własne oczy i zakosztowania sztuki w sposób bezpośredni.

Robert Szymański

## Mikołaj zawitał do Opola

**Wielkimi krokami zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Jak wszyscy wiedzą jest to czas, w który po świecie podróżuje Święty Mikołaj.**

Jak co roku nie zapomniał też o dzieciach w naszym mieście. Zawitał do nas już 28 listopada aby wesprzeć organizowaną przez Radio Lublin i Miejsko-Gminny Ośrodek w Opolu ogólnopolską akcję „Pomóż dzieciom przetrwać zimę”. Sztab akcji mieszczący się kinie zbierał podczas tego dnia dla potrzebujących dzieci odzież, słodycze, artykuły spożywcze i środki czystości. Produkty zbierali też wolontariusze z Zespołu Szkół Nr 1, Nr 2 i Liceum Ogólnokształcącego w Groszku, Centrum Handlowym MOKPOL i Galerii Stokrotka. Hojność mieszkańców nie była mniejsza niż w latach poprzednich. Po przeliczeniu, dary trafiają do najbardziej potrzebujących dzieci i ich rodzin w gminie Opole Lubelskie. Podczas spotkania z Mikołajem w kinie zebrane dzieci mogły obejrzeć występy zespołów artystycznych z Zespołu Szkół nr 1, Zespołu Szkół nr 2, zespołów tanecznych ze Szkoły Tańca Macieja Gołębiowskiego, dzieci z przedszkola "Promyczek" oraz zespołu muzycznego Agencji "Retro". Wszystkie dzieci Mikołaj obdarzył słodyczami. Impreza "Mikołajkowa" została wsparta ze środków Funduszu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii Urzędu Miejskiego.

Kolejny raz Mikołaj spotkał się dziećmi w naszym kościele 5 grudnia. Korzystając ze śnieżnej aury przyjechał on saniami w towarzystwie 2 aniołów. Worek miał naprawdę pękaty. Dzieci śpiewały piosenki i mówiły wierszyki. Każde otrzymało подарunek.



fol. Wojciech Starek

Mamy wszyscy nadzieję, że do świąt Mikołaj odwiedzi pewnie jeszcze nie jedną szkołę, przedszkole i oczywiście nasze domy. Bądźmy więc grzeszni i zaglądamy pod poduszki, do skarpetek i pod choinki.

ws





# SWAT - WYSTAWA

14 listopada 2010

fot. Paweł Piłat